

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2025 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy S.B. skazanego z art. 286 § 1 k.k. i inne,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 marca 2024 r., sygn. akt II AKa 452/23, utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 4 października 2023 r., sygn. akt III K 395/22,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K.K., Kancelaria Adwokacka w W., kwotę 1476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego.**

[WB]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 4 października 2023 r., sygn. akt III K 395/22, uznał S.B. za winnego przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. polegającego na tym, że w okresie od 30 listopada 2020 r. do dnia 23 czerwca 2021 r., działając w warunkach czynu ciągłego, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, prowadząc działalność gospodarczą pod firmą F. PHU S.B., doprowadził Wojewódzki Urząd Pracy w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej wysokości 1.226.825,63 zł w ten sposób, że w celu uzyskania wsparcia finansowego z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w W. w ramach przeciwdziałania skutkom COVID – 19, złożył łącznie 6 wniosków o wypłatę świadczeń i przedłożył nierzetelne oświadczenia dotyczące zatrudnienia pracowników oraz uzyskiwanych obrotów gospodarczych, a także posłużył się dokumentami poświadczającymi nieprawdę w postaci podrobionych list płac i potwierdzeń przelewów bankowych, które to okoliczności były istotne dla uzyskania pomocy publicznej, czym działał na szkodę Wojewódzkiego Urzędu Pracy w W., po czym po uzyskaniu środków wykorzystał je niezgodnie z przeznaczeniem, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotności do przestępstwa, będąc uprzednio skazany za przestępstwa podobne, którą to karę odbywał w okresie od 30.08.2017 r. do 10.06.2018 r. - i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. orzeczono wobec niego karę 4 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzono karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych grzywny, określając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym mu przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Wojewódzkiego Urzędu Pracy w W. kwoty 1.226.852,63 złotych, a na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 2640 zł, w tym opłatę w kwocie 2400 zł.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k. zarzucił: mającą wpływ na treść wyroku obrazę przepisów postępowania, a to art. 5 § 2 k.p.k., polegającą na przyjęciu, że nie zachodzą w niniejszej sprawie wątpliwości, których nie da się usunąć, z

jednoczesnym naruszeniem domniemania niewinności i naruszeniem zasady obiektywizmu, a tym samym z naruszeniem konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do rzetelnego procesu; będący konsekwencją obrazy w/w przepisów postępowania błąd w ustaleniach faktycznych mający bezpośredni wpływ na treść orzeczenia, poprzez bezpodstawne przyjęcie, że oskarżony S.B. dopuścił się przypisanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa i wszechstronna ocena zgromadzonego materiału dowodowego nie pozwalała na przyjęcie tych tez za wykazane; nadto zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary 4 lat pozbawienia wolności. W konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, a nadto w przypadku podzielenia poglądu Sądu I instancji co do winy oskarżonego – o wymierzenie mu niższej kary pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu tej apelacji, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 20 marca 2024 r., wydanym w sprawie o sygn. akt II AKa 452/23, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, a także zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego oraz opłatę za drugą instancję.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca z urzędu skazanego S.B., który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a to:

I/ art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą poprzez nienależytą obsadę:

1/ Sądu orzekającego w I instancji w przedmiotowej sprawie oraz składu tegoż Sądu w sposób sprzeczny z przepisami prawa, a to ze względu na fakt, iż w składzie tym orzekała sędzia X.1 Y.1 powołana na urząd sędziego Sądu Okręgowego we Wrocławiu uchwałą nr [...] z [...] 2020 r. na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), która nie może być uznana za Krajową Radę Sądownictwa (zwaną dalej KRS) w rozumieniu art. 179 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z uwagi na sposób jej obsadzenia;

2/ Sądu Orzekającego w II instancji oraz składu tegoż Sądu w sposób sprzeczny z przepisami prawa z uwagi na fakt, iż w składzie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu brała udział osoba, a to SSA X. Y., powołany na urząd sędziego wyższego szczebla w sądzie powszechnym uchwałą Nr [...] z dnia [...] 2020 r., na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), która nie może być uznana za Krajową Radę Sądownictwa (zwaną dalej KRS) w rozumieniu art. 179 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z uwagi na sposób jej obsadzenia - zaś wadliwość procesu powołania obojga wyżej wymienionych sędziów prowadziła w przedmiotowej sprawie do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, przy czym w tym zakresie obrońca skazanego powołał się na wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu z dnia 22 lipca 2021 r. w sprawie Reczkowicz przeciwko Polsce (skarga 43447/19), w którym stwierdza się, iż w zakresie procesu nominacyjnego KRS nie zapewnia stosownych gwarancji niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej - bowiem władze polityczne wywierały nadmierny wpływ na procedurę nominowania sędziów i mogły bezpośrednio lub pośrednio ingerować w to, kto zostanie powołany na stanowisko sędziego, przesądzając tym samym o wadliwości wyroków wydawanych przez Sąd, w którego składzie zasiadają Sędziowie powołani z udziałem obecnie działającego KRS;

II/ art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie w sposób należyty wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji obrońcy skazanego, a w szczególności całkowite pominięcie zarzutów dotyczących dopuszczenia się przez Sąd I Instancji:

1/ obrazy przepisów postępowania, mającej bezpośredni wpływ na treść wyroku (art. 438 pkt 2 k.p.k.) poprzez pominięcie wniosków dowodowych oskarżonego dotyczących:

a/ dopuszczenia dowodu opinii biegłego z zakresu badania pisma na okoliczność ustalenia, czy znajdujące się w aktach sprawy potwierdzenia przelewów bankowych lub wpłat zostały przerobione lub podrobione;

b/ zażądania przez Sąd od Urzędu Skarbowego właściwego dla oskarżonego podatkowych zeznań rocznych PIT-36L za lata 2018 do 2021 (z uwagi na przebywanie oskarżonego w zakładzie karnym sam nie miał takiej możliwości) na okoliczność, że działalność gospodarcza oskarżonego przynosiła dochody i nie była fikcyjna;

c/ Wojewódzkiego Urzędu Pracy w W. o udostępnienie wniosków składanych przez oskarżonego dotyczących wydawania zezwoleń na pracę dla obcokrajowców wskazanych we wnioskach o dofinansowanie dołączonych do aktu oskarżenia;

d/ przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka V.Ś. - konkubiny oskarżonego oraz zażądania od niej dokumentów (w postaci umowy najmu mieszkania w G., umów na dostawę mediów, Internetu, itp.) na okoliczność istnienia centrum życiowego oskarżonego w G. i prowadzenia stamtąd działalności gospodarczej;

2/ obrazy art. 5 § 2 k.p.k., stanowiącej konsekwencje w/w zarzutów, a mającej wpływ na treść wyroku, polegającej na przyjęciu, że nie zachodzą w niniejszej sprawie wątpliwości, których nie da się usunąć, z jednoczesnym naruszeniem domniemania niewinności i naruszeniem zasady obiektywizmu, a tym samym z naruszeniem konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do rzetelnego procesu;

- w sytuacji gdy analiza pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, iż Sąd ten niezwykle pobieżnie przeanalizował zarzuty zawarte w apelacji, nie uzasadniając ich w sposób spełniający kryteria art. 433 § 2 k.p.k., przez co nie zrealizował obowiązków wynikających z treści cytowanego przepisu, w sytuacji gdy przepis art. 457 § 3 k.p.k. wymaga nie tylko nie pomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, lecz przede wszystkim rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty zawarte we wniesionym środku odwoławczym za zasadne bądź też za bezzasadne, czego Sąd Odwoławczy nie poczynił w cytowanym uzasadnieniu.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k.

W punkcie I *petitum* kasacji (podpunkty 1 i 2) obrońca zarzucił wystąpienie bezwzględnej podstawy odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w postaci niewłaściwej obsady sądu zarówno w postępowaniu przed Sądem I instancji (wobec orzekania przez sędziego Sądu Okręgowego we Wrocławiu X.1 Y.1), jak i w postępowaniu odwoławczym (zarzut dotyczący sędziego Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu X. Y.). Zarzuty te są jednak bezpodstawne.

Sąd Najwyższy rozpoznający przedmiotową kasację w pełni podziela stanowisko zawarte w uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/20, OSNKW 2020, z. 2, poz. 7), w której stwierdzono: „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (...) zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (...), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności” (teza 2 uchwały).

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy stwierdził między innymi – „Oceniając zasadność wątpliwości co do bezstronności sędziego, sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej zachowanie. Mogą one obejmować powiązanie sędziego ze stronami sporu, okoliczności świadczące o uzależnieniu sędziego od określonych podmiotów zewnętrznych, w tym innych

organów państwa czy partii politycznych. Znaczenie może mieć przy tym sposób uzyskania określonych profitów lub awansów przez sędziego”.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjętym na gruncie tej uchwały podkreśla się, że obok podniesienia, iż dana osoba została powołana na stanowisko sędziego na wniosek nowo-ukształtowanej Krajowej Rady Sądownictwa, konieczne jest wskazanie dodatkowych okoliczności, które świadczą o naruszeniu standardów niezawisłości i bezstronności sędziego, co w rezultacie może prowadzić do stwierdzenia wystąpienia przesłanki z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2024 r., II KK 503/23, LEX nr 3752571; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 6 kwietnia 2022 r., V KK 491/21, LEX nr 3421900; z dnia 17 lutego 2021 r., IV KK 17/21, LEX nr 3121320; z dnia 18 listopada 2020 r., IV KK 290/20, LEX nr 3144843).

Stanowisko to zostało potwierdzone i wzmocnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego Izby Karnej z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22), gdzie zaakcentowano ponownie, że:

„1. Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3) nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust.1;

„2. brak podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że brak bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego zasiadał sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w wadliwym procesie przed Krajową Radą Sądownictwa od 17 stycznia 2018 r., należy ustalić *in concreto*.

Konsekwencją powyższego jest konstatacja, że w stosunku do osób, które przystąpiły do konkursów sędziowskich po dniu 17 stycznia 2018 r. upadło domniemanie niezawisłości i bezstronności sędziego nominowanego na wniosek

nowej Krajowej Rady Sądownictwa, a ustalenie czy konkretny sędzia, który uzyskał nominację w opisywanych warunkach, nie jest stronnicy, wymaga przeprowadzenia dowodu bezstronności (gdy przed 2018 r. trzeba było wykazać sytuację przeciwną - brak bezstronności). Ponownie należy podkreślić, że brak bezstronności i niezawisłości sądu, w składzie którego zasiadał sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w wadliwym procesie przed Krajową Radą Sądownictwa od 17 stycznia 2018 r., należy ustalić w konkretnych realiach rozpoznawanej sprawy.

Taką potrzebę i zasadność przeprowadzania testu bezstronności potwierdził Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach stwierdzających zarówno naruszenie standardu bezstronności w odniesieniu do niektórych sędziów sądów powszechnych powołanych z udziałem wadliwie ukształtowanej KRS, jak też nie dopatrując się uchybień z art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k. w odniesieniu do innych sędziów poddanych testowi bezstronności (*m.in. w sprawach: I KK 229/23; II KK 206/21; II KK 489/21; II KK 505/21; II KK 55/23; II KK 74/22; II KK 571/22; II KO 111/21; II KS 32/21; II KK 119/22; II KK 192/22; II KK 469/22; V KK 562/22; II KK 607/22; II KK 614/22; II KK 55/23; III KK 193/20; III KK 375/21; III KK 404/21; III KK 39/22; III KK 60/23; III KK 109/23; III KK 185/23; III KK 445/23; III KK 471/23; III KS 26/22; V KK 17/23*).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wypracowano model odpowiedniego przeprowadzenia tego rodzaju testu niezależności i bezstronności sądu w kontekście ewentualnego zaistnienia bezzwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Podkreśla się, że należy mieć na względzie szereg okoliczności. Oprócz wadliwości samego procesu nominacyjnego sędziego, istotną rolę w tej ocenie powinny odgrywać między innymi: równoczesność (lub zbliżony czas) uruchomienia drogi awansowej z objęciem ważnego stanowiska w administracji sądowej w drodze arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, utajnienie obrad KRS w zakresie danej kandydatury, jednoznacznie negatywna opinia zgromadzenia ogólnego sędziów, porównanie osiągnięć zawodowych kandydata z doświadczeniem zawodowym i poparciem środowiska dla kontrkandydatów, fakt uzyskania nominacji na stanowiska funkcyjne pozostające w dyskrejonalnej kompetencji władzy politycznej, udział w pracach gremiów

powiązanych z władzą polityczną, wykonywanie określonych zadań lub funkcji na podstawie arbitralnych decyzji władzy politycznej, dodatkowe zatrudnienie w jednostkach bezpośrednio podporządkowanych władzy politycznej, charakter sprawy, do której rozstrzygnięcia ukształtowano dany skład sądu, a także działalność publiczna i wypowiedzi danego sędziego, wykraczające poza gwarantowane przez Konstytucję RP ramy udziału w debacie publicznej, a wskazujące na zaangażowanie w realizację określonych celów politycznych władzy wykonawczej (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 lutego 2024 r., IV KK 25/24, LEX nr 3690962; z dnia 19 października 2022 r., II KS 32/21, OSNK 2023, z. 5 – 6, poz. 24; z dnia 16 kwietnia 2024 r., II KS 6/24, LEX nr 3704994*).

Zaakcentować wypada, że taki test bezstronności przeprowadzany jest w oparciu o standard wypracowany przez Europejski Trybunał Praw Człowieka na gruncie sprawy *Guðmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii* (wniosek nr 26374/18, wyrok Wielkiej Izby z dnia 1 grudnia 2020 r.), w której Trybunał wskazał, że:

- procedura powoływania sędziów musi zapewniać gwarancje przeciwko niedopuszczalnym formom wpływania i uznaniowości innych władz, zarówno na wstępnym etapie powoływania, jak i w czasie sprawowania urzędu (pkt 224),
- naruszenie prawa w procesie powoływania sędziego może nadać nieprawidłowy charakter jego udziałowi w późniejszym sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości (pkt 226),
- jeżeli w procedurze powoływania sędziego doszło do nieprawidłowości, to w każdej późniejszej sprawie rozpoznawanej z udziałem tego sędziego konieczna może być ocena, czy były one na tyle poważne, że mogły doprowadzić do podważenia zasady bezstronności sądu orzekającego (pkt 234).

Na tle m.in. tych uwag ETPCz sformułował trzypunktowy test, w oparciu o który można dokonywać oceny wagi uchybień mających miejsce przy powołaniu sędziego. Zbadać należy zatem, czy:

- 1/ w procesie powoływania sędziego doszło do naruszenia prawa krajowego;
- 2/ naruszenie to miało dostatecznie poważny charakter;
- 3/ zostało ono ustalone i naprawione na szczeblu sądów krajowych.

Mając na względzie te uwagi, a także wskazane wyżej uwarunkowania ustrojowe w postaci roli w procesie nominacji sędziowskich wadliwie powołanej i obsadzonej KRS, w istocie, *a priori* odpowiedzieć można, że dwa pierwsze kryteria testu zawsze wypadać będą dla nominanta negatywnie. Doszło bowiem do naruszenia prawa krajowego - Konstytucji RP - poprzez złożenie wniosku o powołanie sędziego przez organ ukształtowany odmiennie niż wynika to z jej art. 187 i który poprzez „zbliżenie” do władz politycznych nie spełnia swej ustrojowej roli „stania na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów” (art. 186 ust.1). Tylko zatem sięgnięcie po trzeci punkt przedstawionego wyżej testu pozwala na ustalenie, że konkretny sędzia, który uzyskał nominację w opisywanych warunkach, obiektywnie, z punktu widzenia postronnego obserwatora, może być postrzegany jako bezstronny.

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy, w pierwszej kolejności należy stwierdzić, że brak jest podstaw do przyjęcia, iż uchybienie w postaci nienależytej obsady składu Sądu zaistniało w postępowaniu odwoławczym z uwagi na udział w składzie orzekającym Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu sędziego tego Sądu X. Y. (orzekającego – co należy podkreślić, w składzie trzyosobowym), bądź w postępowaniu przed Sądem I instancji wobec orzekania sędziego X.1 Y.1 Wypada zauważyć, że skarżący nie przedstawił żadnych dodatkowych i rzeczowych okoliczności świadczących o braku bezstronności i niezależności tych sędziów, poza ich udziałem w konkursie na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego, czy też Sądu Okręgowego przed wadliwie ukształtowaną KRS.

Wszystkie przedstawione przez obrońcę w omawianym zakresie argumenty nie wskazują na to, by istniały realne wątpliwości co do instytucjonalnej bezstronności i niezawisłości tych sędziów mimo powołania ich przez nową KRS. Błędnie zatem obrońca przyjmuje, że każda uchwała nominacyjna podejmowana przez Krajową Radę Sądownictwa w stosunku do konkretnego sędziego, wraz z konkretnymi okolicznościami jej wydania w indywidualnej sprawie, rodzi uzasadnioną wątpliwość, iż sędzia taki jest zależny od władzy wykonawczej, co w konsekwencji podważa jego bezstronność i niezależność w sprawie, którą prowadzi.

Pan sędzia X. Y. z dniem 1 listopada 1993 r. został mianowany asesorem sądowym w Sądzie Rejonowym w Opolu, gdzie orzekał w Wydziale Karnym. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 maja 1995 r. powołano go do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego w Opolu, gdzie z dniem 13 czerwca 1995 r. podjął powierzone obowiązki orzecznicze w Wydziale Karnym. Od 1 sierpnia 2000 r. do 31 grudnia 2002 r. pełnił funkcję Przewodniczącego VII Wydziału Karnego w tym Sądzie. Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 marca 2003 r. został powołany do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w Opolu, gdzie orzekał w Wydziale III Karnym. W okresie od dnia 1 lutego 2005 r. do dnia 28 lutego 2011 r. pełnił funkcję Zastępcy Przewodniczącego tego Wydziału, następnie od 1 marca 2011 r. do 19 stycznia 2020 r. pełnił funkcję Przewodniczącego III Wydziału Karnego. W 2019 r. był trzykrotnie delegowany w ramach jednodniowych sesji do orzekania w II Wydziale Karnym Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. Był także delegowany do orzekania w Wydziale Karnym Odwoławczym Sądu Okręgowego w Opolu. Natomiast od dnia 1 listopada 2019 r. Minister Sprawiedliwości delegował Go do pełnienia obowiązków sędziego w II Wydziale Karnym Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu (delegacja stała).

Na trzy wolne stanowiska sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu, ogłoszone w Monitorze Polskim z dnia 24 września 2019 r. pod poz. 939, zgłosiło się trzech kandydatów, w tym Pan sędzia X. Y. W związku z tym zgłoszeniem ocenę jego kwalifikacji sporządziła sędzia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu X.2 Y.2, która wskazała w opinii na duże doświadczenie zawodowe Pana sędziego, bardzo dobre wyniki orzecznicze i podkreśliła - „praca orzecznicza opiniowanego zasługuje na wysoką ocenę, tak jak i poziom wiedzy orzeczniczej kandydata, jego pracowitość i kultura sprawowania urzędu sędziego”.

W konkluzji wyraziła pogląd, że Pan X. Y. jest bardzo dobrym kandydatem na urząd sędziego sądu apelacyjnego.

Kolegium Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w dniu 22 lipca 2020 r. zaopiniowało pozytywnie sędziego X. Y., oddając 10 głosów „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Na posiedzeniu w dniu 16 września 2020 r. podczas głosowania członkowie zespołu Krajowej Rady Sądownictwa oddali na sędziego X. Y. 3 głosy „za”, nie oddając głosów „przeciw” ani „wstrzymujących się”. Analiza uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia [...] 2020 r., Nr [...], w ramach której rekomendowano kandydaturę sędziego X. Y. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu prowadzi do wniosku, że procedura ta nie budzi żadnych wątpliwości co do jej transparentności. Krajowa Rada Sądownictwa podzieliła w pełni stanowisko tego zespołu i w trakcie posiedzenia w dniu [...] 2020 r., na sędziego X. Y. oddano 16 głosów „za”, nie oddając głosów „przeciw”, ani „wstrzymujących się”, w rezultacie czego uzyskał wymaganą bezwzględną większość głosów. Zatem KRS uznała, że Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przedstawiony wniosek o powołanie Pana X. Y. na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym we Wrocławiu. Podobne stanowisko zajęła KRS wobec dwójki pozostałych kandydatów, których dorobek i doświadczenie orzecznicze były porównywalne z dorobkiem sędziego X. Y.

Postanowieniem z dnia 25 marca 2021 r., Nr 1130.36.2021, Prezydent RP powołał Pana X. Y. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu.

Jak już powyżej Sąd Najwyższy wskazywał, brak jest też podstaw do przyjęcia, że uchybienie w postaci nienależytej obsady składu Sądu zaistniało w pierwszej instancji z uwagi na udział w składzie orzekającym Sądu Okręgowego we Wrocławiu sędziego tego Sądu X.1 Y.1. Także i w tym przypadku skarżący nie przedstawił żadnych dodatkowych okoliczności świadczących o braku bezstronności i niezależności sędziego, poza jej udziałem w konkursie na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego przed wadliwie ukształtowaną KRS.

Pani sędzia X.1 Y.1 z dniem 1 lipca 2000 r. została mianowana asesorem sądowym w Sądzie Rejonowym w Zgorzelcu, a w dniu 1 sierpnia 2001 r. została przeniesiona do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, gdzie orzekała w II Wydziale Karnym. Od dnia 17 października 2001 r. do 30 czerwca 2003 r. orzekała w X Wydziale Grodzkim (Wykroczeniowym), następnie w XII Wydziale Karnym. Postanowieniem Prezydenta RP z dnia 4 grudnia 2002 r.

powołano ją do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, w którym to Sądzie z dniem 18 grudnia 2002 r. powierzono jej pełnienie czynności sędziowskich. W okresie od dnia 1 grudnia 2005 r. do dnia 14 października 2010 r. pełniła funkcję Zastępcy Przewodniczącego XII Wydziału Karnego, następnie od 15 października 2010 r. do 24 czerwca 2019 r. funkcję Przewodniczącego XII Wydziału Karnego. Od 25 czerwca 2019 r. Minister Sprawiedliwości delegował Panią Sędzię X.1 Y.1 do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu. W latach 2015 - 2017 orzekała także na jednodniowych delegacjach w tym Sądzie.

Na trzy wolne stanowiska sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu, ogłoszone w Monitorze Polskim z dnia 30 maja 2019 r. pod poz. 479, zgłosiło się sześciu kandydatów, w tym Pani sędzia X.1 Y.1 W związku z tym zgłoszeniem ocenę jej kwalifikacji sporządził sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu X.3 Y.3, który wskazał w opinii na duże doświadczenie zawodowe Pani sędzi oraz bardzo wysoki poziom merytoryczny rozpoznawanych spraw.

Kolegium Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w dniu 4 listopada 2019 r. zaopiniowało pozytywnie sędzię X.1 Y.1, oddając 5 głosów „za”, przy braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się”.

Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji Wrocławskiej w dniu 25 listopada 2019 r. podjęło uchwałę nr [...], w której stwierdzono – „W związku z treścią wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 19.11.2019 r. w połączonych sprawach C-585/18. C-624/18 i C-625/18 Zgromadzenie Przedstawicieli Sędziów Apelacji Wrocławskiej wstrzymuje się z opiniowaniem kandydatów na stanowiska sędziowskie do chwili rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy, czy organ funkcjonujący obecnie jako Krajowa Rada Sądownictwa, spełnia warunki niezależności od władzy politycznej określone w ww. wyroku”.

Na posiedzeniu w dniu 17 lutego 2020 r. po zapoznaniu się ze zgromadzonymi w sprawie materiałami, podczas głosowania członkowie zespołu Krajowej Rady Sądownictwa oddali na Panią X.1 Y.1 3 głosy „za”, nie oddając głosów „przeciw” ani „wstrzymujących się”. Analiza uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia [...] 2020 r., Nr [...], w ramach której rekomendowano kandydaturę Pani X.1 Y.1 do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu

okręgowego w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu prowadzi do wniosku, że procedura ta nie budzi żadnych wątpliwości co do jej transparentności. Krajowa Rada Sądownictwa podzieliła w pełni stanowisko tego zespołu i w trakcie posiedzenia w dniu [...] 2020 r., na Panią X.1 Y.1 oddano 14 głosów „za”, nie oddając głosów „przeciw”, przy 3 głosach „wstrzymujących się” (przy udziale 17 osób), w rezultacie czego uzyskała wymaganą bezwzględną większość głosów. W konkluzji KRS uznała, że Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej zostanie przedstawiony wniosek o powołanie X.1 Y.1 (oraz dwóch innych kandydatów) na stanowisko sędziego sądu okręgowego w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu.

Postanowieniem z dnia [...] 2020 r., Nr [...], Prezydent RP powołał Panią X.1 Y.1 do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego we Wrocławiu.

Badając omawianą kwestię, Sąd Najwyższy nie stwierdził również z urzędu, aby sędziowie – X.1 Y.1 i X. Y. - uchybili godności zajmowanego urzędu i nie zachowali instytucjonalnej niezależności i niezawisłości w przedmiotowej sprawie. Podobnie nie ustalono, aby sędziowie ci pełnili funkcje zależne od dyskrecjonalnej decyzji Ministra Sprawiedliwości bądź pełnili określone funkcje w związku z postępowaniami dyscyplinarnymi wobec sędziów. Nie odnotowano także ich wypowiedzi udzielanych w przestrzeni publicznej, które stanowiłyby jawny głos poparcia dla kwestionowanych w orzecznictwie krajowym i międzynarodowym tzw. reform wymiaru sprawiedliwości. Zarówno Pani X.1 Y.1 jak i Pan X. Y. byli sędziami doświadczonymi i dysponowali sporym dorobkiem orzeczniczym wysoko ocenianym, a w konsekwencji zasłużyli w pełni na awans, jaki uzyskali. W żaden sposób oceny tej nie może zmienić fakt pełnienia przez nich funkcji Zastępcy czy też Przewodniczącego Wydziału Karnego.

W podsumowaniu powyższych uwag należało więc uznać, że nie doszło do naruszenia prawa w postaci art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez udział w składzie orzekającym Sądów procedujących w tej sprawie X.1 Y.1 sędziego Sądu Okręgowego we Wrocławiu oraz sędziego Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu X. Y. – powołanych w wyniku procedur przeprowadzonych przed Krajową Radą Sądownictwa, której skład ukształtowano w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw.

Nie doszło również w toku procedowania przez Sąd odwoławczy do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez podnoszone nierozważenie w sposób należyty wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji obrońcy skazanego.

Jak wynika z analizy akt sprawy, ten zarzut dotyczy oddalenia wniosków dowodowych przez Sąd I instancji - podobny zarzut został przedstawiony w apelacji i Sąd odwoławczy ustosunkował się do niego, słusznie wskazując przede wszystkim, że nie doszło do „pominięcia wniosków dowodowych”, bowiem zostały one rozpoznane. Sąd Okręgowy rozstrzygnął na rozprawie w dniu 23 sierpnia 2023 r. o złożonych przez oskarżonego wnioskach dowodowych: o dopuszczenie dowodu z opinii pismoznawczej na okoliczność autentyczności potwierdzeń przelewów lub wpłat – oddalając ten wniosek na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. Sąd uznał, że dowód ten był nieprzydatny do stwierdzenia tej okoliczności, a tak sformułowany wniosek w oczywisty sposób zmierzał do przewlekłości postępowania; o dopuszczenie dowodu z zeznań podatkowych oskarżonego PIT-36L za lata 2018-2021 na okoliczność prowadzenia działalności gospodarczej i uzyskiwanych stąd dochodów – Sąd I instancji oddalił ten wniosek na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., ponieważ uznał, że okoliczność, która ma być udowodniona, została już wykazana zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy i nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie zarzutów stawianych oskarżonemu; o dopuszczenie dowodu z informacji Wojewódzkiego Urzędu Pracy o składanych przez oskarżonego wnioskach o zezwolenie na pracę cudzoziemców wymienionych we wnioskach o dofinansowanie – oddalając ten wniosek na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. Sąd Okręgowy wskazał, że okoliczność, która miała być udowodniona nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a złożenie takich wniosków nie było jednoznaczne z wykonywaniem przez obcokrajowców pracy; o dopuszczenie dowodu z zeznań V.Ś. i zażądanie od niej dokumentów na okoliczność, że centrum życiowym oskarżonego była G. i stamtąd prowadził działalność gospodarczą – Sąd Okręgowy oddalił ten wniosek na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k., ponieważ okoliczność, która miała być udowodniona nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (k. 818).

Sąd Okręgowy oddalił także na podstawie art. 170 § 1 pkt 2, 4 i 5 k.p.k.

wniosek dowodowy odnoszący się do przesłuchania pracowników oskarżonego, ponieważ z uwagi na brak szczegółowych danych osobowych i adresowych świadków, dowodów tych nie dało się przeprowadzić, a wniosek w oczywisty sposób zmierzał do przedłużenia postępowania. Do każdego wniosku Sąd I instancji starannie się odniósł, wskazał właściwą podstawę prawną i racjonalne uzasadnienie jego oddalenia.

Skarżący obecnie w kasacji wywodzi, że doszło do naruszenia prawa, gdyż Sąd odwoławczy winien był wnikliwiej uargumentować zasadność oddalenia tychże wniosków. Jak motywował – „Powyższe zarzuty są o tyle uzasadnione, iż Sąd I Instancji kwestie te w zupełności pominął w pisemnym uzasadnieniu, zaś w protokole rozprawy z dnia 23 sierpnia 2023 r. zawarto jedynie zdawkowe argumenty w przedmiocie zasadności oddalenia poszczególnych wniosków dowodowych, które to argumenty Sąd Odwoławczy następnie powielił, nie wypowiadając się w żaden sposób co do ich zasadności”. Zdaniem obrońcy więc nie tyle same powody oddalenia wniosków są błędne, co zbyt krótka treść uzasadnienia postanowienia. Trzeba jednak stwierdzić, że Sąd I instancji, wbrew podnoszonym zarzutom, nie pozostawił poza polem rozważań wniosków dowodowych obrońcy skazanego. Słusznie zauważył Sąd odwoławczy, że apelujący nie podważał ocen Sądu Okręgowego co do powodów oddalenia wymienionych wniosków dowodowych, nie zarzucał też naruszenia art. 170 § 1 pkt 2-5 k.p.k., poprzestając na wskazaniu, iż wnioskowane dowody zostały pominięte. Wbrew jednak zarzutom apelacji, Sąd I instancji nie pozostawił poza polem rozważań wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego (k. 720-722, 743-745) lecz uznał, że oferowane dowody nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia (zeznania partnerki S.B., informacja Wojewódzkiego Urzędu Pracy, informacja Urzędu Skarbowego w W.), nie da się ich przeprowadzić (zeznania osób wymienionych we wnioskach oskarżonego jako pracownicy o nieznanym miejscu pobytu), lub są nieprzydatne (opinia pismoznawcza o wytworzonych elektronicznie dokumentach bankowych). Obrońca nie przytaczał argumentów służących wykazaniu, że stanowisko Sądu I instancji, iż dowody przez niego wnioskowane nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia o zarzucie stawianym S.B., nie da się ich przeprowadzić, lub nie nadają się do ustalenia danej okoliczności i oczywiście

zmierzają do przedłużenia postępowania – było błędne lub błędnie uzasadnione.

Obecnie forsowana teza, że „wnioski dowodowe zmierzały do wykazania, iż oskarżony nie działał z zamiarem wprowadzenia w błąd Wojewódzkiego Urzędu Pracy w celu doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, albowiem przedłożona przez niego dokumentacja zawierała wprawdzie braki i nieścisłości, lecz nie były to dokumenty poświadczające nieprawdę” - nie mogła zostać uznana za realnie możliwą do wykazania.

Art. 297 § 1 k.k. penalizuje nie tylko zachowanie sprawcze odnoszące się do „poświadczającego nieprawdę dokumentu”, ale również i do „nierzetelnego”, a więc „nieścisłego”. Forsowana przez obrońcę teza dowodowa nie mogłaby więc wykazać braku możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności oskarżonego na podstawie tego przepisu. Wydaje się, że skarżący uznaje obecnie, że wysyłanie do urzędu listy płac, na których figuruje również osoba nieżyjąca, jest właśnie taką „nieścisłością”. Na marginesie można wskazać, że na rozprawie odwoławczej oskarżony stwierdził, że D.Z. zmarł w dniu [...] stycznia 2021 r., a po jego zgonie nie były składane deklaracje do ZUS-u i RCA (k. 992v). Tymczasem jak wynika z akt sprawy, S.B. wnioskował o wsparcie finansowe na D. Z. we wniosku nr [...] na okres od 1 stycznia 2021 r. do 31 marca 2021 r. w kwocie 7.285,71 zł. (k. 791).

Wreszcie, nie doszło również do obrazy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie albo błędne rozpoznanie zarzutu apelacji dotyczącego art. 5 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy odniósł się do konkretnych wątpliwości, które podnosił obrońca w apelacji, przedstawiając argumenty, dlaczego nie miały one miejsca, a więc nie mogło być mowy o konieczności rozstrzygnięcia ich na korzyść oskarżonego.

W podsumowaniu tych uwag należy stwierdzić, że nie doszło więc do naruszenia przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. przez Sąd odwoławczy poprzez brak rozpoznania w ogóle, albo zgodnie z obowiązujących standardem zarzutów apelacji. Sąd Apelacyjny dokonał rzetelnej kontroli instancyjnej.

Przypomnienia wymaga, że nie mogło być uznane za skuteczne w tej sytuacji powtórzenie zarzutów przedstawionych już raz w ramach apelacji do rozpoznania Sądowi odwoławczemu. Powtarzanie w kasacji tych samych

argumentów co w złożonym wcześniej przez stronę zwykłym środkiem odwoławczym (apelacji), stanowi, co do zasady, jaskrawe naruszenie przepisu art. 519 k.p.k. (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 stycznia 2021 r., IV KK 527/20, LEX nr 3114890; z dnia 26 lutego 2020 r., II KK 52/20, LEX nr 3078055; z dnia 18 stycznia 2017 r., III KK 470/16, LEX nr 2242146; z dnia 11 października 2007 r., V KK 240/07, LEX nr 569192*). Skarżący nie wykazał, iż niektóre z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.), lub też jedynie w sposób niepełny (naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.). Takie zarzuty wymagałyby bowiem nadto wykazania, że uchybienia takie, jeżeli faktycznie wystąpiły, miały istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18, LEX nr 2642389; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2019 r., V KK 613/18, LEX nr 2615843*). W niniejszej sprawie tej okoliczności nie wykazano. Przy tym możliwe jest podnoszenie tych samych zarzutów w kasacji, które już zostały przedstawione uprzednio w apelacji, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu odwoławczego uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji. Takie „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do „przeniesienia” tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 grudnia 2017 r., III KK 289/17, LEX nr 2427119; z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18, LEX nr 2604055; z dnia 29 stycznia 2019 r., IV KK 783/18, LEX nr 2613541; z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 27/17, LEX nr 2335984*). W tej sprawie jednak do takiego „efektu przeniesienia” również nie doszło.

Reasumując, kasacja jest skierowana przeciwko ustaleniom faktycznym poczynionym przez Sąd I instancji. Tymczasem celem kasacji jest jedynie wyeliminowanie z obrotu prawnego już prawomocnych orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 stycznia 2021 r., II KZ 45/20, LEX nr 3112380; z dnia 30 stycznia 2019 r., V KK 465/18, LEX nr 2621140; z dnia 27 stycznia 2014 r., III KK 463/13, LEX nr 1425012*). Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie jest

tw. trzecią instancją, nie służy zatem do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k., tj. tzw. bezwzględnych podstaw odwoławczych (*por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2021 r., V KK 149/21, LEX nr 3269964*).

Mając to wszystko na uwadze, należało uznać kasację za oczywiście bezzasadną i oddalić ją na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., zwalniając od nich skazanego.

[WB]

[r.g.]